



## **Kotka i kocięta – jak postępować**

Jest wiele sytuacji, podczas których możesz znaleźć kocie maluchy i nie widzisz ich matki, nie wpadaj w panikę, tylko spokojnie obserwuj sytuację.

Jeżeli nie jesteś w stanie pomóc długoterminowo, szukaj pomocy w fundacjach, stowarzyszeniach prozwierzęcych. Udzielą informacji, gdzie szukać pomocy oraz co robić, aby zapewnić opiekę nad kociętami i ich matką. Jednak pierwsze kroki postaraj się wykonać na spokojnie, samodzielnie, wszystko zależy od sytuacji i tego, czy życie kociąt oraz ich matki jest zagrożone.

### **Jeśli znaleźliśmy kocięta w środowisku zewnętrznym**

Środowisko zewnętrzne to na przykład piwnica, ogródki działkowe, ulica, pustostany, cmentarze itp. Kiedy zlokalizujesz malucha, nie dotykaj go od razu, nie podnoś. Zwróć na początek uwagę, czy jest sam, czy nie ma śladów matki oraz jego rodzeństwa. Jest to ważne, ponieważ może się okazać, że kocia mama jest w trakcie przenoszenia maluchów z miejsca na miejsce lub wyszła na łowy. Dlatego warto zbadać okolicę i jeżeli maluchowi nie grozi niebezpieczeństwo (widać, że jest stosunkowo zadbane, nie ma obok innego zwierzęcia, które czai się na jego życie), to warto odczekać kilkanaście minut, czasami godzin i zobaczyć, czy kocia matka przyjdzie do malucha. Jeżeli nie, bierzemy sprawy we własne ręce.

Trudno wskazać jedyne słuszne rozwiązanie, kiedy mamy zareagować.

Jeżeli na zewnątrz jest zimno, czy są niekorzystne warunki pogodowe, trzeba zabrać kocięta, aby maluch się nie wychłodził. Natomiast jeżeli byłby to środek lata, odpowiednia pogoda i nie ma zagrożeń, należy dostarczać regularnie karmę i wodę dla kocięcej matki i obserwować stan kocięcej rodziny. Kocięta powinny być z matką minimum pierwsze trzy miesiące życia. Należy obserwować matkę i kocięta oraz w odpowiednim wieku zabrać kocięta i szukać im dobrych domów, natomiast kotkę wysterylizować.

Pojedyncze kocięta są w naturze rzadkością, a statystycznie miot maluchów liczy cztery osobniki. Może się więc okazać, że pomocy potrzebuje więcej niż jedno zwierzę.

**Kotka rzadko zostawia kocięta same na dłużej, niż dwie - trzy godziny** – tyle czasu zajmuje jej zazwyczaj polowanie, po czym wraca, by sprawdzić, czy nic nie grozi dzieciom. Jeśli zatem znajdziesz cały miot, a w pobliżu nie ma matki, poczekaj na jej ewentualne pojawienie się. Oczekiwanie zależy jednak zarówno od wieku, jak i kondycji kociąt. Jeśli maluchy są bardzo małe (mają mniej niż dwa tygodnie), są przemoczone, wyziębione i nie reagują na dotyk ani na Twoją obecność, może to oznaczać, że ich życie jest zagrożone i należy je jak najszybciej zabezpieczyć. W przypadku kociąt starszych, żywotnych i samodzielnych ruchowo, możesz zacząć od podania im niewielkiej ilości mokrej karmy, a następnie poczekać i z daleka obserwować, sprawdzając, czy matka wróci.

### **Jeśli znaleźliśmy kocięta skazane przez człowieka na śmierć**

Jeśli znajdziesz kocięta wyrzucone w np. kartonach, siatkach, w takiej sytuacji należy natychmiastowo zabrać maluchy i udzielić im pomocy. Zawiadom również policję o zdarzeniu - jest to znęcanie się nad zwierzętami i podlega pod kodeks karny ściągany z urzędu.

**Pierwszą rzeczą, którą powinienesz zrobić, jest ogrzanie i osuszenie kociąt** – zwierzaki do szóstego tygodnia życia nie panują jeszcze w pełni nad swoją termoregulacją, przez co są bardzo wrażliwe na wychłodzenie. Jest ono szczególnie groźne, dlatego że w jego efekcie osłabieniu ulega skuteczność działania enzymów trawiennych, a więc zwierzak nie jest w stanie prawidłowo trawić pokarmu, co uniemożliwia mu przyswajanie niezbędnych substancji odżywczych. **Pamiętaj zatem, by NIGDY NIE KARMIĆ WCYHŁODZONEGO MALUCHA** (szczególnie takiego, który wciąż musi pić mleko). Kolejność powinna wyglądać tak: najpierw stabilna temperatura – potem jedzenie.

### **Jeśli znaleźliśmy kocią matkę z kociętami na własnej posesji**

Czasem zdarza się, że kotka znajdzie sobie przytulny kącik do „założenia rodziny” na naszym terenie - może to być altana ogrodowa, garaż, komórka.

**Ważne jest, aby nie rozdzielać matki i maluchów od siebie.** Zapewnij kociej rodzinie dogodne warunki, ciepło, regularne jedzenie oraz wodę. Możesz postawić ocieploną budkę w zadaszonym miejscu, przystosowaną do pory roku i wieku kociąt. Jeżeli maluchy nie są samodzielne (poniżej sześciu tygodni), nie jedzą same i się nie załatwiają powinny zostać z matką, zapewnij im ochronę przed psami.

Natomiast jeżeli obserwujesz, że kocięta są chore, mają wyciek z oczu lub zaropiałe oczy, wtedy reaguj. Zabierz wszystkie kocięta i kocią matkę do lekarza weterynarii.

## **Jeśli znaleźliśmy kocięta z kocią matką w naturalnym środowisku**

Środowisko naturalne to przeważnie środowisko wiejskie: stodoła, budynki gospodarcze, poddasza, strychy, nie używane psie budy, wiaty.

Należy dostarczyć jedzenie dla kocięcej mamy i zrobić rozpoznanie, czy okolica jest bezpieczna. Następnie przez 2-3 dni przyglądać się, czy ilość kociąt się nie zmienia. Na podstawie obserwacji zdecydować o dalszych działaniach.

Równocześnie warto skontaktować się z fundacją z prośbą o pomoc, ponieważ odłowienie może okazać się idealnym rozwiązaniem.

Jeżeli nie otrzymasz pomocy, dokarmiaj kocią mamę i postaraj się bardzo powoli oswoić, aby w przyszłości ją złapać i zawieźć do weterynarza na zabieg sterylizacji.

Dokarmianie kocięcej matki jest bardzo istotne. Kotka ma bardzo duże potrzeby, jako matka karmiąca musi być regularnie, codziennie dokarmiana, musi wykarmić kocięta oraz sama być w bardzo dobrej kondycji fizycznej.

Karmić należy codziennie. Podajemy kocią karmę mokrą, suchą i wodę; żadnych innych pokarmów, żadnego mleka, aby nie doprowadzić do zaburzeń pokarmowych, między innymi biegunek.

Karmę należy zostawić i odejść od miejsca bytowania. Nie należy być natarczywym ani nachalnie obserwować kocięcej rodziny, a zwłaszcza dotykać kociąt. Gdy kotka poczuje się zagrożona, może rozpocząć przenoszenie kociąt, co jest śmiertelnym zagrożeniem dla kociąt i kocięcej matki.

Zostaw matkę i kocięta w spokoju, dostarczając jej niezbędnego pożywienia i dyskretnie obserwuj rozwój sytuacji, będąc czujnym w stanach zagrożenia.

Kotka szybko przyzwyczai się do stałych posiłków i będzie w pobliżu, ważne jest, abyś regularnie widział kocią matkę. Zawsze istnieje ryzyko, że jako kot wolno żyjący, narażony na liczne niebezpieczeństwa, może nie wrócić. Kocia matka nie zostawi swoich kociąt jedynie w przypadku śmierci.

Jeżeli zauważysz objawy chorobowe u kocięj matki, jeśli nie interesuje się kociętami, jest osłabiona, apatyczna, słaniająca się, ma objawy bólowe, izoluje się od kociąt, należy bezzwłocznie zabrać kotkę do weterynarza. Jej zdrowiu oraz kociętom zagraża śmiertelne niebezpieczeństwo. Kocięta mogą umrzeć z głodu, a kotka z wyczerpania chorobą.

Dyskretnie obserwuj również rozwój kociąt. W przypadku zauważenia objawów chorobowych u jednego z kociąt, np. jeśli widocznie różni się od pozostałego rodzeństwa, jest mniejszy, słabszy, nie ma siły dopchać się do kocięj mamy lub nie umie ssać, a także przy zaobserwowaniu jakichkolwiek innych niepokojących objawów, zabierz kociątko bezzwłocznie do weterynarza.

## **Ważne zasady w postępowaniu z kociętami**

Należy pamiętać, że dopiero po trzech miesiącach można rozdzielić maluchy z kocią mamą!

Jeżeli kocięta są same przez dłuższy czas, przez 1-2 dni nie widzimy matki, a kocięta miauczą rozpaczliwie, należy je natychmiast zabrać i poszukać kocięj mamki. Można karmić kocięta specjalnym mlekiem dostosowanym do wieku kociąt, samodzielnie wyłącznie po odpowiednim przeszkoleniu doświadczonej osoby.

Nie każde kocie mleko jest odpowiednie dla kociąt, zwłaszcza zakupione w sklepie zoologicznym, specjalne mleko dla kociąt dostaniemy tylko w sprzedaży weterynaryjnej.

Pamiętaj, nie karm kociąt samodzielnie, jeżeli nigdy tego nie robiłeś, ponieważ może to doprowadzić do zachłyśnięcia i uduszenia się kociątka lub do zachłystowego zapalenia płuc, które doprowadzi do śmierci.

Kocięta mogą mieć zaburzenia odruchu ssania lub być tak słabe, że nie pobiorą samodzielnie pokarmu z butelki ze smoczką. Koniecznie szukaj pomocy weterynaryjnej lub osób z umiejętnościami i doświadczeniem.

Malutkie kocięta to bardzo delikatne organizmy, kocie dzieci są bardzo wrażliwe, dlatego poszukaj fachowców, zanim podejmiesz działania.

Artykuł powstał w ramach projektu współfinansowanego ze środków Gminy Wrocław  
WWW.WROCLAW.PL

Wrocław miasto spotkań